Table of Contents

1. Śmierć Żółtego Kła (Cisza przed burzą)
2. Szara Pręga & Srebrny Strumień (Ogień i Lód)
3. Śmierć Nakrapianego Liścia (Wojownicy : Ucieczka w dzicz)

Śmierć Żółtego Kła (Cisza przed burzą)

[image]

- Chciałabym, żebyś był moim synem, ale nie było mi dane urodzić takiego kota. Klan Gwiazd dał mi Złamanego Ogona, żeby dać mi nauczkę.

- Jaką nauczkę? - zaprotestował Ogniste Serce. - Jesteś tak samo mądra, jak Błękitna Gwiazda.

- Zabiłam własnego syna.

- Zasłużył na to!

- Ale byłam jego matką - wyszeptała Żółty Kieł. - Klan Gwiazd mnie osądzi. Jestem gotowa.

Ogniste Serce nie znalazł na to odpowiedzi ; pochylił głowę i zaczął gorączkowo wylizywać jej futro, jakby jego miłość do tej starej kocicy mogła wystarczyć, by zatrzymać ją w lesie chwilę dłużej.

- Ogniste Serce?

- Tak?

- Dziękuje, że sprowadziłeś mnie do Klanu Pioruna, że zawsze byłam jej wdzięczna za dom, który mi dała. To dobre miejsce, żeby umrzeć. Żałuję tylko, że nie zobaczę, jak wypełniasz przeznaczenie nadane ci przez Klan Gwiazd - głos starej kocicy cichł, jej boki unosiły się ciężko, by złapać jeszcze trochę powietrza w poparzone dynem płuca.

- Żółty Kle - błagał Ogniste Serce - nie umieraj!

Jej wysilony oddech chwytał go pazurami za serce; wiedział, że nie może nic zrobić.

- Nie bój się Klanu Gwiazd. Zrozumieją, dlaczego tak postąpiłaś ze Złamanym Ogonem - zapewniał ją ze smutkiem. - Nasi wojownicy przodkowie docenią twoje przywiązanie do kotów z klanu i nieskończoną odwagę. Tyle kotów zawdzięcza ci życie; Rozżarzona Skóra nie przeżyłaby wypadku, gdybyś się nią nie zajęła. A w czasie zielonego kaszlu walczyłaś dzień i noc...
Ognite Serce nie potrafił powstrzymać słów, chociaż słyszał już, że oddech starej kocicy ucichł na zawsze. Żóły Kieł umarła.

Ogniste Serce czule przesunął językiem po oczch medyczki, zamykając je poraz ostatni. Potem oparł głowę o jej kark i poczuł, jak ciepło ucieka z jej ciała.

Szara Pręga & Srebrny Strumień (Ogień i Lód)

[image]

- Dzięki! - wychrapiał

- Ty idioto! - warknęła, kładąc po sobie uszy. - Co robisz na moim terytorium?

- Topie się? - odpowiedział Szara Pręga.

Srebrzysta zastygła uszami i Ogniste Serce zobaczył błysk rozbawienia w jej oczach.

- Nie możesz się topić u siebie?

- No, ale kto by mnie tam uratował?

Śmierć Nakrapianego Liścia (Wojownicy : Ucieczka w dzicz)

[image]

Ognista Łapa zanurzył nos w mokrym futrze Nakrapianego Liścia i ostatni raz wciągnął w płuca jej zapach.

- Żegnaj, moja słodka.